

28/03/2022 13:52, aktualizacja: 28/03/2022 14:08 | Zamieścił: Agnieszka Bogucka

Wiersze Czytelników + fotozagadka

Wiesław Lachiewicz

Urodził się w 1941 r. w Torczynie na Wołyniu. Słuchacz Praskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku przy Wyższej Szkole Menedżerskiej w Warszawie. Laureat 1. miejsca w Mazowieckim Konkursie Literackim UTW, organizowanym w ramach obchodów 200. rocznicy urodzin Cypriana Norwida.

Uśmiech jesieni

jeszcze się trzymam

własnego szczęścia

i coraz łatwiej

zapominam gorzkie chwile

i wciąż podziwiam

męstwo naszych przodków

coraz mocniej czuję

tętno ziemi

i ciepło błękitnego nieba

zdumiewa mnie świat

tylko kalendarza nie rozumiem

dlaczego przyśpiesza

zwolnij

nie igraj ze słońcem jesieni

chcę mieć więcej dobrych wrażeń

i chcę aby moje wiersze

były prostsze od poezji

Ewa Piech

Rocznik 1981. Od urodzenia mieszka w gminie Korczew, teraz z mężem i 2 synami. To jej miejsce na ziemi. Pracuje w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Korczewie.
Jest początkującą poetką.

O Korczewie

Na skraju Mazowsza,

w siedleckim

powiecie

leży mała gmina

bardzo znana

w świecie.

Co tu szczególnego,

że Warszawa cała

w ostatnie wakacje

tłumnie się zjechała?

Niby nowocześnie

pełno tu solarów,

oczyszczalni

ścieków,

asfaltu hektarów.

Lecz w harmonii

pełnej

się z przyrodą splata

cała nowoczesność

jak z wielkiego

świata.

Bocian tutaj stoi,
żuraw moczy nogi,
las szumi łagodnie,
od maków się roi.

Kołodziejka, Toczna,
z Bugiem się
jednoczy,
tu każdy turysta
ze swej trasy zboczy.

Z Bogiem i nad
Bugiem
czas tu błogo płynie
z czystego powietrza
kraina ta słynie.

Swą oazę ciszy
wielu tu odnajdzie,
a magia Korczewa
każde serce
skradnie.

Barbara Felczak

Absolwentka SGGW i Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica, członkini Stowarzyszenia Sochaczewskie Wieczory Literackie Atut.

Zajęczy los

W przyrodzie trafiają się niewygodne role

a jednak obdarowani biorą je na własność

bez buntu i pytań daremnie stawianych

spójrzmy na naszego brata zająca

dla kamuflażu przybrał barwę ziemi,

po której stąpa bezszelestnie,

wszelkie ślady po sobie zaciera

nie wolno mu dać się przyłapać na życiu

wystrzega się ciekawości zjadliwej

rozkoszy snów, płochliwych myśli

przenigdy o sobie nie zapominając

istnieje zamieniony w słuch,

właśnie coś zaszeleściło w trawie

uff, to jeszcze nie śmierć

to tylko pierwsza kropla deszczu.

FOTOZAGADKA

Stuletni kościół jest unikatem w skali Mazowsza. Pierwotnie zaprojektowany jako neogotycka kaplica, wraz z powiększaniem się społeczności, doczekał się drewnianej dobudówki wzniesionej w... stylu zakopiańskim. W części nawowej (drewnianej) na ścianach znajdują się płaskorzeźby, których autorstwo przypisuje się Władysławowi Skoczylasowi — twórcy polskiego drzeworytnictwa. Informacji o zabytku szukajcie w numerze!



UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl